Ucieczka do Egiptu

„Pan strzec będzie wyjścia twego i wejścia twego odtąd aż na wieki” – Psalm 121:8.

Można by naliczyć w tej sprawie pięć ważnych punktów, a mianowicie:

1) Przewidzenie i opatrzność Boska. Jego przewidzenie przechodzi nasze pojęcie; ograniczony umysł nie może zgłębić głębokości niezmierzonego umysłu. Lecz jest to dla nas pocieszające, że wiedza i mądrość Jehowy są wyższe, że przechodzą wszelkie wymagania Jego uniwersalnego państwa i gniew ludzki razem ze wszystkimi mocami ciemności nie są zdolne w najmniejszym stopniu zmienić planu Bożego. Ta sama moc, która była zdolna przemienić Syna Bożego z duchowej na ludzką istotę, była również zdolna zachować Go i ochronić przed przeciwnikami, tak w Jego dzieciństwie, jak i następnie aż do naznaczonego czasu, gdy wypełnił ofiarę dając swe życie za życie świata.

2) Tu możemy znowu zauważyć usługę aniołów: „Izali wszyscy nie są duchami usługującymi, którzy na posługę bywają posłani dla tych, którzy zbawienie odziedziczyć mają?” (Hebr. 2:14). Owszem, są one bardzo chętne do wykonywania wszelkiego rodzaju posług (1 Piotra 1:12).

3) Daje się tu zauważyć posłuszeństwo Józefa i Marii przestrodze anioła Pańskiego. Nie ociągali się ani sprzeczali lub wątpili, ale natychmiast postąpili według rozkazania Pańskiego, dlatego błogosławieństwo Boże i opieka były nad nimi tak podczas ucieczki do Egiptu, jak i przy powrocie do Palestyny. Unikając władzy nowego króla Archelausa (syna Heroda, który nastąpił po nim, a który przechodził swego ojca w okrucieństwie, samolubstwie i zmysłowości), Józef z Marią i Jezusem udali się do Nazaretu zamiast do Betlejem, które jest blisko Jeruzalem, według wskazówki Pańskiej, by się udali do ziemi izraelskiej i tam się osiedlili.

4) Okoliczności, jakie tu mamy opisane, były wypełnieniem się proroctw, np. „Z Egiptum wezwał Syna mego”. Tak to proroctwo, jak wiele temu podobnych, mają podwójne znaczenie; najpierw stosują się one do Izraela, który wyszedł z ziemi egipskiej (Oz. 11:1; 2 Mojż. 4:22-23), a następnie powrót dzieciątka Jezus – Syna Bożego, po śmierci Heroda (Mat. 2:15). W wyższym jeszcze stopniu Egipt reprezentuje świat, a Chrystus i Kościół Boży są powołani ze świata, jako obiecane nasienie. Okoliczności, jakie przyczyniły się do osiedlenia w Nazarecie, są wypełnieniem proroctwa, które mówi: „Nazarejczykiem nazwany będzie” (Mat. 2:23). Rzeź dzieci w Betlejemie również była przepowiedziana (Jer. 31:15; Mat. 2:17-18). Trzeba wiedzieć, że te wydarzenia nie stały się dlatego, że było tak przepowiedziane, ale proroctwo było takie, iż te rzeczy miały się wydarzyć, co wskazywało, że Bóg przewidział je.

Jest godne uwagi, że Pan Bóg, chroniąc Jezusa, nie użył siły, aby zmienić istniejący porządek rzeczy. Chociaż wszelka władza spoczywa w Jego ręku, to jednak On nie ukarał zaraz Heroda śmiercią ani sprzeciwił się jego władzy, jaką on posiadał. Czas na taki sposób jeszcze nie przyszedł. Królestwa tego świata miały dozwolone na swoje istnienie aż do roku 1914. Zatem aż do tego czasu Pan Bóg pozostawił je własnemu losowi, bez względu na to, jakimi one by nie były – złe czy dobre, z wyjątkiem, gdyby któreś z nich miało się sprzeciwić Boskim postanowieniom. W takich razach Bóg oponował i przeszkadzał tym zamiarom.

W wydarzeniu powyżej wspomnianym Pan Bóg jedynie uchronił swego Syna, w którym ześrodkowany był plan zbawienia. Gdy jednak przyszedł czas, aby On złożył z siebie ofiarę na wybawienie świata, wtedy władze i moc ciemności świata tego miały dozwolone, aby wywarły na Nim swoją złość, by ukrzyżowano Syna Bożego, bo w tym celu On przyszedł na świat i ponieważ przyszła Jego godzina, aby życie swoje dał za wielu (Mat. 20:28; Jan 2:4,7,6; Łuk. 22:53).

Płacz i lament matek, których dziatki zostały pomordowane, były nowymi z licznych dowodów długiego szeregu utrapień i cierpień wzdychającego stworzenia, o którym Bóg nie zapomniał, lecz dozwolił dla pewnego celu, który ostatecznie wyjdzie na dobre w „czasie naprawienia wszystkich rzeczy”.

Obietnice naszego tekstu odnoszą się do życia ludu poświęconego Bogu – duchowego Izraela. Jako Nowe Stworzenia, gdy trwają w Chrystusie, są zawsze bezpieczni, bo strzeżeni są mocą Bożą.

Watch Tower
R-239 (1894 r.)
„Straż”